

Sygn. akt I ACa 551/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lucyna Świdowska-Pilis (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Solecka SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Miasta K.

przeciwko Poczcie Polskiej Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 marca 2017 r., sygn. akt II C 365/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Lucyna Świdowska-Pilis	SSA Ewa Solecka
-------------------------------------	----------------------------	-----------------

I ACa 551)17

UZASADNIENIE

Powódka Gmina (...) K. domagała się zasądzenia od pozwanej Poczty Polskiej SA w W. kwoty 118 151 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot: 112 905 zł za okres od dnia 11 września 2015 r. i od kwoty 5246 zł od 28 stycznia 2016 r. oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazywała, że dochodzona pozwem kwota stanowi należne na podstawie art. 415 kc odszkodowanie, w związku z doznaniem szkody wskutek nieprawidłowego doręczenia przez pozwaną przesyłek pocztowych. Przesyłkami tymi były: decyzja z dnia 12 listopada 2014 r., ustalająca wysokość podatku od nieruchomości za 2009 rok od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) i postanowienie z dnia 20 listopada 2014 r. w przedmiocie nadania w/w decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności. Powódka podała, że pozwana przyznała w toku postępowania reklamacyjnego, że przesyłki te zostały niewłaściwie doręczone. To spowodowało, że Prezydent Miasta wydał w dniu 24 czerwca 2015 r. decyzję o wygaśnięciu decyzji z dnia 12 listopada 2014 r., wobec przedawnienia zobowiązania podatkowego. Powódka wskazała, że szkoda jakiej doznała na skutek bezprawnego działania pozwanej, wynika z obowiązku (w związku z wygaśnięciem zobowiązania) zwrotu nadpłaty podatku w kwocie 112 905 zł oraz wypłaty oprocentowania tej nadpłaty w wysokości 5 246 zł.

Pozwana Poczta Polska Spółka Akcyjna w W. wnosila o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnianiu pozwana podała, że nie został wykazany związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy zachowaniem pozwanej a uszczupleniem majątku powódki. Fakt uzyskania płatności w drodze postępowania egzekucyjnego wcale nie przesądza, że cała należność podatkowa została przez organ podatkowy odzyskana, gdyż pominięta została ewentualna droga odwoławcza. Nie został też popehniiony żaden czyn niedozwolony. Doręczenia dokonano w siedzibie podatnika, nie ma zatem zawinienia, gdyż nie było zamiarem pozwanej dokonania nieprawidłowego doręczenia. Pozwana wskazała, że katalog zdarzeń stanowiących podstawę dla oszacowania wartości należnego odszkodowania jest w ustawie Prawo pocztowe zamknięty, co oznacza że przy rozpoznawaniu kwestii odszkodowania należy mieć na uwadze uregulowania opisane w ustawie, a nie wynikające z Kodeksu cywilnego. Podniesione zostało również i to, że ta sama osoba jest prezesem zarządu spółek, mających siedzibę pod tym samym adresem w K. przy ul. (...), a jeżeli przyjąć, że dwie spółki mają siedzibę w tym samym miejscu, to osoba przyjmująca korespondencję działa jak tzw. osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 97 kc. Na zakończenie pozwana podniosła, że sama powódka przyczyniła się do uszczuplenia dochodu podatkowego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Prezydent Miasta K., decyzją z dnia 12 listopada 2014 roku, ustalił wysokość podatku od nieruchomości za 2009 roku na rzecz Spółki (...) sp. z o. o. na kwotę 126 737 zł. Postanowieniem z dnia 20 listopada 2014 r. Prezydent Miasta K. w/w decyzji nadal rygor natychmiastowej wykonalności. Obie te przesyłki zostały wysłane do Spółki (...) za pośrednictwem pozwanej, na adres siedziby Spółki tj. K. ul. (...). W tym samym miejscu, w dacie dokonywania doręczenia, mieściła się siedziba Spółki (...) sp. z o. o. Doręczenie decyzji nastąpiło w siedzibie tych Spółek przy ul. (...) w K.. Na doręczeniach, potwierdzenie przyjęcia przesyłek podpisała M. K. i przybita została pieczętka (...) spółka z o.o. Pismem z dnia 17 grudnia 2014 roku (zwrotne poświadczenia odbioru przesyłek zostały zwrócone do powoda w dniu 2 grudnia 2014 roku) Naczelnik Wydziału (...), Urzędu Miasta K. zwrócił się do pozwanej z prośbą o pilne rozpatrzenie pism reklamacyjnych, dotyczących tych przesyłek, gdyż zachodzi możliwość przedawnienia spraw, które są objęte przekazaną korespondencją. Dnia 15 stycznia 2015 r., pozwana w piśmie do powoda wskazała, że uznaje reklamację, albowiem reklamowane przesyłki zostały przekazane do Spółki (...) dopiero dnia 5 stycznia 2015 roku, co potwierdzone zostało w oświadczeniu Prezesa Zarządu tejże Spółki. Czas zatem przebiegu tych przesyłek do chwili właściwego doręczenia uległ znacznemu wydłużeniu. Pozwana wskazała w piśmie, że przepisy dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej nie przewidują niestety żadnej rekompensaty, poza możliwością zakwalifikowania usługi jako niewykonanej, stąd zwrócone zostają opłaty poniesione za nadanie przesyłek. Ostatecznie w wyniku postępowania reklamacyjnego pozwana zwróciła powódce kwotę 144 zł tytułem odszkodowania za przesyłkę uznaną za utraconą. Na podstawie tytułu wykonawczego nr (...), obejmującego należność (...) sp. z o.o. z tytułu podatku od nieruchomości za 2009 rok w kwocie 69 086 zł, odsetek w kwocie 43 739 zł i

kosztów postępowania egzekucyjnego w kwocie 6 769,60 zł, wszczęto postępowanie egzekucyjne administracyjne, łącznie co do kwoty 119 594,60 zł. Należność wyegzekwowano. Prezydent Miasta K. wydał w dniu 24 czerwca 2015 r., decyzję stwierdzającą wygaśnięcie decyzji z dnia 12 listopada 2014 r., z uwagi na jej bezprzedmiotowość. W uzasadnieniu decyzji wskazano m.in., że wygaśnięcie zobowiązania podatkowego wskutek przedawnienia powoduje również wygaśnięcie wydanej, a niedoręczonej decyzji. Po wydanej powyższej decyzji powód zwrócił Spółce (...) sp. z o.o. nadpłatę w kwocie 112 905 zł a nadto wypłacił jej również oprocentowanie nadpłaty w wysokości 5 246 zł. Następnie powód zwrócił się do pozwanej o zwrot wypłaconych kwot, wskazując że poniósł szkodę w tej wysokości.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, powołanie przez pełnomocnika powoda podstawy prawnej żądania opartej na art. 415, oznacza że zostały podstawione pod osąd tylko te fakty, które mogą służyć jako substrat konstrukcji czynu niedozwolonego. Powód nie wykorzystał swoich możliwości zapobieżenia powstaniu szkody, a to szkody którą powód identyfikował z przedawnieniem zobowiązania podatkowego po stronie obowiązanej podmiotu (...) sp. z o.o. i nie uzyskaniem w związku z tym podatku. Nie wykorzystał też adekwatnie czasu pomiędzy zwrotem przesyłek, a podjęciem czynności zmierzających (w tym bezpośrednio) do dokonania doręczenia w terminie, w jakim uznawał o braku przedawnienia. W sprawie nie została więc spełniona przesłanka normalnej przyczynowości na podstawie art. 361 § 1 kc. Uznał też Sąd, że wskazane przez powoda zdarzenie nie jest zdarzeniem, za które odpowiedzialność ponosi pozwany (nie było przyczyną sprawczą dokonania zwrotu przez powoda kwot na rzecz (...) sp. z o.o.). Nie została więc i spełniona przesłanka zdarzenia sprawczego po stronie pozwanej, implikującego jej odpowiedzialność.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyła powódka, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje. Jako żądanie ewentualne zgłoszony został wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżąca zarzucała:

1) nierozpoznanie istoty sprawy, wyrażające się błędnym i nieuzasadnionym przyjęciem, że zdarzeniem sprawczym, które powód wiązał z powstaniem szkody oraz powstaniem po stronie pozwanej obowiązku odszkodowawczego jest „nieprawidłowe doręczenie Spółce (...) sp. z o.o. orzeczeń organu podatkowego”, podczas gdy już na etapie formułowania pozwu powód wskazał, iż zdarzeniem sprawczym z którego wywodzi swoje roszczenie jest „poświadczenie przez doręczyciela pozwanego nieprawdziwej informacji o doręczeniu adresatowi w dniu 28 listopada 2014 r. decyzji z dnia 12 listopada 2014 r. oraz postanowienia z dnia 20 listopada 2014 r.;

2) naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 361 § 1 kc art. 415 kc w zw. z art. 430 kc w zw. z art. 87 ust. 5 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (Dz.U. z 2012 r. poz. 1529 ze zm.), poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się:

a) uznaniem, że przedawnienie przedmiotowego zobowiązania podatkowego (...) Sp. z o.o. a co za tym idzie konieczność stwierdzenia wygaśnięcia decyzji z dnia 12 listopada 2014 r. pociągająca za sobą obowiązek zwrotu przez powoda na rzecz (...) Sp. z o.o. nadpłaty w kwocie 112 905,00 zł oraz wypłaty oprocentowania nadpłaty w kwocie 5 246,00 zł (szkoda) nie są normalnym następstwem czynu niedozwolonego, tj. poświadczenia przez doręczyciela pozwanego nieprawdziwej informacji o doręczeniu adresatowi (tj. (...) Sp. z o.o.) w dniu 28 listopada 2014 r. decyzji z dnia 12 listopada r. oraz postanowienia z dnia 20 listopada 2014 r.;

b) uznaniem, iż ww. poświadczenie przez doręczyciela nieprawdziwej informacji (zdarzenie sprawcze) nie stanowiło deliktu. z którym ustawodawca łączy obowiązek odszkodowawczy;

c) bezpodstawnym uznaniem, że dla uwzględnienia powództwa „powód musiał wykazać, że normalnym następstwem niedostarczenia przesyłek było powstanie szkody, a to wobec przedawnienia roszczenia podatkowego” podczas gdy w realiach faktycznych sprawy dla uwzględnienia powództwa koniecznym było w istocie wykazanie przez powoda normalnego związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym poświadczeniem przez doręczyciela pocztowego

nieprawdziwej informacji o doręczeniu przedmiotowych przesyłek adresatowi w dniu 28 listopada 2014 r. a powstaniem szkody, dla wykazania którego to związku irrelevantne jest, czy przesyłki nie zostały w ogóle skutecznie doręczone, czy też doręczenie to nastąpiło w dniu 5 stycznia 2015 r.

- art. 144 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2012 r. poz. 749 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dacie dokonywania doręczeń, art. 145 § 1 Ordynacji podatkowej, art. 149 Ordynacji podatkowej, art. 151 § 1 Ordynacji podatkowej oraz art. 211 Ordynacji podatkowej i art. 212 Ordynacji podatkowej, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się przyjęciem, iż powód nie wykorzystał swoich możliwości zapobieżenia powstaniu szkody, podczas gdy z treści tych przepisów w sposób jednoznaczny wynika, że powód w sposób nakazany w tych przepisach próbował doręczyć korespondencję kierowaną do (...) Sp. z o.o. a dysponując dokumentami urzędowymi (w postaci zwrotnych potwierdzeń odbioru) potwierdzającymi odbiór przesyłek przez adresata nie miał podstaw prawnych i faktycznych (przynajmniej do dnia 19 stycznia 2014 r. a więc już po terminie przedawnienia zobowiązania podatkowego (...) Sp. z o.o.). do ich kwestionowania i ponownego przesłania przedmiotowej decyzji i postanowienia, którymi był związany od chwili otrzymania (jak się okazało niezgodnego z prawdą) potwierdzenia ich doręczenia adresatowi.

- art. 151 § 1 Ordynacji podatkowej oraz art. 37 ust.2 pkt 5 Prawa pocztowego w zw. z § 21 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego (Dz.U. z 2013 r. poz. 545), poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, czego skutkiem było przyjęcie, iż przedmiotowe przesyłki zostały skutecznie doręczone, pomimo, że M. K. nie była pracownikiem (...) Sp. z o.o., ani ona, ani (...) Sp. z o.o. nie posiadała upoważnienia do odbioru przesyłek w imieniu (...) Sp. z o.o. i jednocześnie M. K. nie dysponowała pieczęcią adresata przesyłek;

3) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to: art. 227 kpc, art. 229 kpc, art. 232 kpc, art. 233§1 kpc. art. 244 kpc. art. 328§2 kpc poprzez:

a) pominięcie (bez wydawania postanowienia w tym przedmiocie) wniosków dowodowych złożonych przez powoda w piśmie obejmującym wnioski dowodowe z dnia 19 sierpnia 2016 r., pomimo ich podtrzymania przez pełnomocnika powoda w toku rozprawy w dniu 5 października 2016 r.;

b) wyprowadzenie błędnych wniosków z analizy dowodów w postaci zwrotnych potwierdzeń odbioru oraz z dokumentów w postaci składanych w toku postępowania reklamacyjnego pism pozwanego, poprzez nieuprawnione uznanie, iż świadczą one, że „powód nie wykorzystał swoich możliwości zapobieżenia powstaniu szkody”, podczas gdy z dokumentów tych wynika, że do dnia 19 stycznia 2015 r. (data wpływu pierwszej odpowiedzi na reklamację) powód nie miał jakichkolwiek podstaw, by kwestionować (wynikającą z treści dokumentów urzędowych, tj. zwrotnych potwierdzeń odbioru) okoliczność skutecznego doręczenia adresatowi w dniu 28 listopada 2014 r. decyzji z dnia 12 listopada 2014 r. oraz postanowienia z dnia 20 listopada 2014 r., a dopiero 19 stycznia 2015 r. (a więc już po upływie przedawnienia zobowiązań podatkowych (...) Sp. z o.o.) powziął informację, że złożone w zwrotnych potwierdzeniach odbioru oświadczenie o doręczeniu przesyłek adresatowi w dniu 28 listopada 2014 r. jest niezgodne z prawdą;

c) prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność, czy doszło do skutecznego doręczenia przedmiotowych przesyłek, pomimo, iż okoliczność braku ich skutecznego doręczenia została przyznana przez pozwanego;

d) wyprowadzenie błędnych wniosków z dowodu w postaci oświadczenia Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. z dnia 8 stycznia 2015 r. poprzez uznanie, iż M. K. była upoważniona do odbioru korespondencji (...) Sp. z o.o. i w związku z tym, że „nie oponowała” ona przyjęciu korespondencji, doręczenia przesyłek były skuteczne, podczas gdy z treści tego oświadczenia wprost wynika, że przesyłki kierowane do (...) Sp. z o.o. nie zostały skutecznie doręczone a M. K. nie była upoważniona do ich odbioru, będąc pracownikiem (...) Sp. z o.o., co potwierdziła m.in. pieczęcią firmową;

e) dowolną i wybiórczą ocenę dowodów przejawiającą się m.in. w tym, iż bez żadnego uzasadnienia faktycznego bądź prawnego Sąd pominął wnioski płynące z analizy treści zwrotnych potwierdzeń odbioru przedmiotowych przesyłek, podczas gdy ich treść potwierdzała zaistnienie wskazywanego przez powoda zdarzenia sprawczego, tj. okoliczność

złożenia przez doręczyciela pozwanego niezgodnego z prawdą oświadczenia o doręczeniu przedmiotowych przesyłek adresatowi w dniu 28 listopada 2014 r.;

f) niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku, na podstawie których konkretnie dowodów Sąd ustalił, że doręczenie przedmiotowych przesyłek nastąpiło przy ul. (...) w K., w jaki sposób zaistnienie oświadczenia Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o., że przesyłki otrzymał w dniu 5 stycznia 2015 r. (a więc po upływie terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego) miałyby wpłynąć na zerwanie normalnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem sprawczym a szkodą powołaną przez powoda;

g) błąd w ustaleniach faktycznych, tj. nieprawidłowe ustalenie, że doręczenie przedmiotowych przesyłek nastąpiło przy ul. (...) w K. i zostało to potwierdzone przez Prezesa (...) Sp. z o.o. w oświadczeniu z dnia 8 stycznia 2015 r., podczas gdy w istocie przedmiotowe przesyłki nie zostały skutecznie doręczone, co wynika już tak z treści tegoż oświadczenia, jak również zostało przyznane przez pozwanego w pismach w toku postępowania reklamacyjnego, w których kwalifikował przedmiotowe przesyłki jako „utracone”.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie powinna odnieść skutku.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu, a to nierozpoznania istoty sprawy stwierdzić przyjdzie, że jest to zarzut chyby.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie, nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych mających znaczenie dla oceny zasadności roszczenia powoda (m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22, z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, Nr 3, poz. 36, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ. z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ.).

Z tego typu sytuacją niewątpliwie nie mamy do czynienia. Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny konieczny dla wydania merytorycznego rozstrzygnięcia, a na jego podstawie poczynił rozważania prawne. Skarżąca nierozpoznania istoty sprawy upatrywała w tym, że Sąd pierwszej instancji uznał, że zdarzeniem sprawczym jest „nieprawidłowe doręczenie Spółce (...) sp. z o.o. orzeczeń organu podatkowego”, podczas gdy już na etapie formułowania pozwu powód wskazał, iż zdarzeniem sprawczym jest „poświadczenie przez doręczyciela pozwanego nieprawdziwej informacji o doręczeniu adresatowi przesyłki”. Pomijając już to, że oba przedstawione wyżej zdarzenia sprowadzają się do tego samego, to nie sposób na tej podstawie przyjąć, by Sąd pierwszej instancji dopuścił się nierozpoznania istoty sprawy.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutów naruszenia prawa procesowego. Należy bowiem podkreślić, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. Jest to pogląd powszechnie przyjęty w orzecznictwie.

Niezasadny jest zarzut przedstawiony w pkt. 3)a) apelacji. W piśmie procesowym z dnia 19 sierpnia 2017 r. powódka zawnioskowała o przeprowadzenie dowodów z przedstawionych tam decyzji administracyjnych. W pierwszej kolejności wskazać należy, że decyzje te nie były przez żadną ze stron kwestionowane. Wręcz przeciwnie w trakcie rozprawy z dnia 28 lutego 2017 r. (K- 195) pełnomocnicy oświadczyli, że „nie ma sporu, co do dokumentów złożonych do akt sprawy”. Z tego też względu brak było podstaw ku formalnemu dopuszczaniu dowodu ze wskazanych w piśmie z dnia 19 sierpnia 2017 r. decyzji administracyjnych, a to na podstawie art. 229 kpc. Już tylko gwoli porządku

dodać należy, że skoro w ocenie skarżącej obowiązkiem Sądu było formalne odniesienie się do zgłoszonych w piśmie procesowym z dnia 19 sierpnia 2017 r. wniosków dowodowych, to rzeczą fachowego pełnomocnika było dopilnowanie, by Sąd wydał w tej materii rozstrzygnięcie, czy to pozytywne, czy negatywne, by w drugiej sytuacji móc wnieść zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc. Przepis ten bowiem stanowi, że stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Nie zachodzi sytuacja opisana w finalnej części owej normy. Przed zamknięciem rozprawy Sąd udzielił głosu stronom, a pełnomocnik powódki oświadczył jedynie, że podtrzymuje swoje stanowisko w sprawie.

Nieuprawniony jest zarzut zawarty w pkt. 3)b) apelacji. Zarzut ten odnosi się już do kwestii rozważań prawnych, w szczególności tego, czy powódka przyczyniła się do powstania szkody. Kwestia sposobu doręczenia przesyłki (a nawet tego, że było to doręczenie nieprawidłowe) była bowiem rzeczą niesporną.

Z tego samego względu za niezasadny uznać należy zarzut zawarty w pkt. 3)c) i w pkt. 3)e) apelacji.

Niesłuszny jest zarzut zawarty w pkt. 3)d) apelacji. Sąd pierwszej instancji nie uznał, by M. K. była upoważniona do odbioru korespondencji. Rozważania w tej materii poczynione zostały jedynie (w pełni prawidłowo) dla oceny stopnia zawinienia doręczyciela. Kwestia wadliwości doręczenia przesyłek była w toku procesu (a także wcześniej) między stronami niesporna.

Zarzuty zawarte w pkt. 3)f) i 3)g) są nieuprawnione i niezrozumiałe. Zdawać się może, że skarżąca stara się poprzez uwypuklanie niespornych kwestii podważyć rozstrzygnięcie Sądu. To gdzie przesyłki zostały doręczone, kto je odebrał i to, że następnie Prezes Spółki (...) złożył oświadczenie z dnia 8 stycznia 2015 r. było w sprawie niesporne. Inna rzeczą jest ocena owych faktów, co wkracza już w sferę prawidłowości zastosowania prawa materialnego, o czym niżej.

Reasumując: ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w zakresie istotnym dla rozpoznania niniejszej sprawy, zostały dokonane prawidłowo, w oparciu o materiał dowodowy zaoferowany przez obie strony postępowania, reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, należycie rozważony i oceniony. Stąd ustalenia te Sąd Odwoławczy przyjął za własne, bez konieczności ponownego ich przywoływania.

Zważyć przyjdzie:

Wobec obszerności zarzutów naruszenia prawa materialnego, obejmujących (prócz naruszenia przepisów Kodeksu cywilnego) również naruszenia przepisów dotyczących Ordynacji podatkowej (Dz.U. z 2012 r. poz. 749 ze zm.), Rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego (Dz.U. z 2013 r. poz. 545), Prawa pocztowego (Dz.U. z 2012 r. poz. 1529 ze zm.) Sąd odwoławczy, na podstawie ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego, poczynił własne rozważania prawne.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że Sąd Apelacyjny nie podziela wstępnego stanowiska Sądu pierwszej instancji, że wobec powołania się przez powódkę na odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych, Sąd obowiązany był rozpoznać niniejszą sprawę jedynie przez pryzmat przepisów art. 415 i nast. kc.

Odwołując się do treści art. 321 § 1 kc, należy podkreślić, że sąd jest związany faktami, które przytacza powód i z których wywodzi swoje roszczenia. Sąd nie może bowiem wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Stąd prawidłowe ustalenie na jakich zdarzeniach faktycznych strona powodowa opiera swoje roszczenia powinno być jedną z pierwszych czynności podjętych przez sąd przystępujący do merytorycznego rozpoznania sprawy. Fakty przytoczone przez powoda determinują przedmiot procesu i kierunek prowadzonego postępowania dowodowego, którego celem jest weryfikacja prawdziwości twierdzeń pozwu. Ustalenie podstawy prawnej żądania stanowi już rzecz sądu rozpoznającego sprawę. Jedynie oparcie wyroku na podstawie faktycznej

niepowołanej przez powoda jest orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 kpc (tak: wyrok SN z 18 marca 2005 r. II CK 556/04 OSNC z 2006 r. Nr 2, poz. 38).

Podstawa faktyczna powództwa została jednoznacznie określona już w pozwie, a następnie w toku procesu była konsekwentnie podtrzymywana. Powód utrzymywał, że doznał szkody, wyrażającej się koniecznością zwrotu Spółce (...) nadpłaty podatku w kwocie 112 905 zł oraz wypłaty oprocentowania tej nadpłaty w wysokości 5 246 zł. Jako przyczynę powstania szkody powód wskazywał na nieprawidłowe doręczenie przez pozwaną przesyłki zawierającej decyzję ustalającą wysokość podatku od nieruchomości za 2009 rok i postanowienie w przedmiocie nadania w/w decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności, a konkretnie powoływał się na to, że wskutek niedoręczenia przesyłki w roku 2014 doszło do przedawnienia zobowiązania podatkowego, co skutkowało koniecznością zwrotu wskazanych w petitum kwot.

Tak przedstawiona podstawa faktyczna żądania winna skutkować oceną odpowiedzialności strony pozwanej zarówno na podstawie przepisów dotyczących nienależytego wykonania zobowiązania, jak i powoływanych przez powódkę przepisów dotyczących czynów niedozwolonych. Z tego też względu Sąd odwoławczy w trakcie rozprawy apelacyjnej uprzedził strony o możliwości rozpoznania sprawy również w oparciu o przepisy dotyczące niewykonania i nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 i nast. kc).

Strona pozwana, odrzucając swą odpowiedzialność na podstawie przepisów dotyczących nienależytego wykonania zobowiązania (co zdawała się i podzielać powódka), powoływała się na przepisy ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (Dz.U. z 2012 r. poz. 1529 ze zm. dalej: Prawo pocztowe), które w jej ocenie ograniczają odpowiedzialność pozwanej jedynie do zakresu wskazanego w art. 88 Prawa pocztowego.

Stanowiska tego Sąd Apelacyjny nie podziela.

Zgodnie z treścią art. 87 ust. 1 Prawa pocztowego do odpowiedzialności operatorów pocztowych za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej stosuje się ustawę z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Z kolei art. 87 ust. 5 Prawa pocztowego stanowi, że operator pocztowy odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej w zakresie określonym ustawą (Prawem pocztowym, czyli w zakresie wskazanym w art. 88 Prawa pocztowego), chyba że niewykonanie lub nienależyte jej wykonanie jest:

- a) następstwem czynu niedozwolonego;
- b) nastąpiło z winy umyślnej operatora;
- c) jest wynikiem rażącego niedbalstwa operatora.

Analiza tej normy prowadzi do wniosku, że w sytuacji nienależytego wykonania przez pocztę zobowiązania wskutek czynu niedozwolonego, z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego doręczenie przesyłki do rąk pani M. K., która na doręczeniach potwierdziła przyjęcie przesyłek i przybiła pieczętkę (...) spółka z o.o." nie stanowiło po stronie pracownika pozwanej czynu niedozwolonego, ani też nie nastąpiło to z winy umyślnej doręczyciela. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego w K. przy ulicy (...), w dacie dokonywania doręczenia, mieściły się siedziby dwóch spółek - Spółki (...) oraz Spółki (...) sp. z o. o. Co więcej – prezesem obu spółek była ta sama osoba. Z treści art. 97 kc wynika, że osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Tym bardziej i osoba taka uprawniona mogłaby być do odbioru przesyłek. W takiej sytuacji nie można upatrywać po stronie listonosza dopuszczenia się czynu niedozwolonego, czy też tego, że w sposób umyślny doręczył przesyłkę osobie nieuprawnionej do jej odbioru.

Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego doręczyciel winien być pouczonym o tym, że przesyłkę adresowaną dla konkretnej spółki nie może odebrać osoba legitymująca się pieczętką innej spółki. Doręczenie przesyłki pani M. K.,

która potwierdziła jej odbiór przybijając pieczętkę (...) sp. z o. o.” stanowiło wynik rażącego niedbalstwa doręczyciela, co skutkować winno pełną odpowiedzialnością na podstawie art. 471 kc.

Przesłankami odpowiedzialności z art. 471 kc są: nienależyte wykonanie zobowiązania, powstanie szkody oraz adekwatny związek przyczynowy między nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą.

Zobowiązanie zostało wykonane w sposób nienależyty (co więcej wskutek rażącego niedbalstwa), co zostało omówione wyżej.

Rodzi się pytanie odnośnie zaistnienia adekwatnego związku przyczynowego. Zgodnie z art. 361§1 kc konieczną przesłanką każdej odpowiedzialności odszkodowawczej jest związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody. Unormowanie zawarte w powołanym przepisie opiera się na założeniach tzw. teorii przyczynowości adekwatnej, zgodnie z którą związek przyczynowy zachodzi wtedy, gdy mamy do czynienia ze skutkiem stanowiącym normalne następstwo określonej przyczyny, a przyczyna ta normalnie powoduje tenże skutek. Dla przyjęcia istnienia związku przyczynowego jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej nie jest wystarczające stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego. Konieczne jest stwierdzenie, że chodzi w danym przypadku o następstwa "normalne", czyli oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, typowe według stanu wiedzy o związkach przyczynowych towarzyszących różnym zjawiskom, nie będące rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności, (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001r. z uzasadnieniem, 1 PKN 361/00, OSNP 2003/3/62; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 28/00, niepubl.). Jest rzeczą oczywistą, że wykazanie istnienia tak pojmowanego następstwa przyczynowo-skutkowego obciąża powoda (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006r. z uzasadnieniem, II CK 372/05, nie publ.). Istota regulacji art. 361§1 kc pozwala zatem na przyjęcie odpowiedzialności sprawcy szkody tylko za typowe, a więc normalne skutki jego zawinionych (bezprawnych) zachowań, a nie za wszelkie możliwe ich następstwa, które w ciągu zdarzeń dają się nawet połączyć w jeden łańcuch przyczynowo-skutkowy. Za adekwatne, typowe następstwo określonego zachowania można więc uznać występowanie tylko takiego skutku, który daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, a więc takiego, który - przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego - jest charakterystyczny dla danej przyczyny, jako normalny rezultat określonego zachowania, w tym także zawinionego deliktu (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004r., IV CK 395/03, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010r., III CSK 229/09, LEX nr 602264).

Przenosząc powyższe czysto teoretyczne rozważania na kanwę sprawy nie można przyjąć, by powódka wykazała tak rozumiany, normalny, adekwatny związek przyczynowy pomiędzy nieprawidłowym doręczeniem przesyłki pocztowej, a powstaniem szkody w postaci przedawnienia zobowiązania podatkowego, co skutkowało koniecznością zwrotu wskazanych w petitum kwot. Tu podzielić należy trafne rozważania Sądu pierwszej instancji. O ile przesyłka została doręczona nieprawidłowo (a takie sytuacje zdarzają się) winna być doręczona ponownie. Nie jest normalnym skutkiem tegoż przedawnienia zobowiązania, którego dotyczyła przesyłka. Doręczone przesyłki dotyczyły zobowiązania podatkowego, co do którego istniała groźba przedawnienia, zatem już obowiązkiem powódki było dopilnowanie by doręczenie nastąpiło w roku 2014. Jak słusznie podkreślił Sąd pierwszej instancji, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 roku, (sygn. akt III CSK 243/12, publ. LEX 13432900) wskazał, że nie mieści się w granicach normalnego związku przyczynowego szkoda, której poszkodowany mógł uniknąć wykorzystując swoje możliwości zapobieżenia jej powstania, albo nie wykorzystując swoich możliwości prowadzących do jej usunięcia (tak też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2007 r. II CSK 348/07, publ. LEX 623798). Co do zasady bowiem istnieje obowiązek poszkodowanego zapobiegania szkodzie oraz zmniejszania jej rozmiarów, wynikający m.in. z art. 354§2 kc i art. 363 kc. Powódka zwrotne poświadczenia odbioru przesyłki otrzymała 2 grudnia 2014 roku. W dniu 17 grudnia 2014 roku podjęła postępowanie reklamacyjne. Niezależnie już zatem od podjęcia postępowania reklamacyjnego, które trwać może do 30 dni, powódka winna była przedsięwziąć czynności zapobiegające przedawnieniu zobowiązania. Norma art. 144 zdanie pierwsze Ordynacji podatkowej w brzmieniu obowiązującym w dacie dokonywania doręczeń w niniejszej sprawie (Dz.U. z 2012 r. poz. 749 ze zm.) wskazywała, że organ podatkowy doręcza pisma za pokwitowaniem przez operatora pocztowego, przez pracowników obsługujących organ podatkowy lub przez osoby uprawnione na podstawie odrębnych przepisów. Powódka zatem – wobec groźby

przedawnienia zobowiązania – wiedząc też, że przesyłka została doręczona nieprawidłowo, winna skorzystać z uprawnień z art. 144 Ordynacji podatkowej i dokonać doręczenia przesyłki za pomocą pracownika obsługującego organ podatkowy. Uznać więc należało, że powódka nie wykorzystała swoich możliwości zapobieżenia powstaniu szkody w postaci niezyskaniu podatku. Powódka nie wykorzystała też czasu pomiędzy zwrotem przesyłek, a podjęciem czynności zmierzających (w tym bezpośrednio) do dokonania doręczenia w terminie, w jakim uznawała o braku przedawnienia. W sprawie nie została więc spełniona przesłanka normalnej przyczynowości na podstawie art. 361 § 1 kc.

Sąd Apelacyjny stoi również na stanowisku, że w sprawie powódka nie wykazała też i wysokości swej szkody. Szkada, w rozumieniu art. 471 kc (lub art. 415 kc) w związku z art. 361§2 kc, czyli zarówno przy odpowiedzialności kontraktowej jak i deliktowej, obejmuje rzeczywistą stratę (*damnum emergens*) i utracone korzyści (*lucrum cessans*). Strata (bo tego domagała się powódka) wyraża się w rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego i polega albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu pasywów. Słusznie w sprawie podnosiła strona pozwana, iż to że wydana została decyzja o wysokości podatku od nieruchomości za rok 2009 w wysokości 126 737 zł, a także fakt uzyskania płatności w drodze postępowania egzekucyjnego, wcale nie przesądza że cała należność podatkowa zostałaby przez organ podatkowy odzyskana, gdyż pominięta została ewentualna droga odwoławcza, w tym również odwołanie do sądu administracyjnego.

Pomimo zatem przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że strona pozwana wykonała swoje zobowiązania w sposób nienależyty, dopuszczając się rażącego niedbalstwa, wobec braku spełnienia pozostałych przesłanek odpowiedzialności z art. 471 kc (wykazania adekwatnego związku przyczynowego oraz wysokości szkody) roszczenie nie powódki nie mogło ulec uwzględnieniu.

(***)

Zgodnie z treścią art. 443 kc okoliczność, że działanie lub zaniechanie, z którego szkoda wynikła, stanowiło niewykonanie lub nienależyte wykonanie istniejącego uprzednio zobowiązania, nie wyłącza roszczenia o naprawienie szkody z tytułu czynu niedozwolonego, chyba że z treści istniejącego uprzednio zobowiązania wynika co innego. Sama powódka domagała się zresztą oceny jej żądania pod kątem odpowiedzialności deliktowej.

Reżim odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych obwarowany jest większymi obostrzeniami, w szczególności wykazaniem zawinionego działania sprawcy. W tym przypadku chodziłoby o postępowanie doręczyciela, za którego działania odpowiada pozwana na podstawie art. 430 kc.

Działanie doręczyciela uznał Sąd Apelacyjny za zawinione (rażące niedbalstwo), co zostało omówione wyżej. Jednakże odpowiedzialność deliktowa wymaga spełnienia również i pozostałych przesłanek, w tym adekwatnego związku przyczynowego oraz wykazania wysokości szkody. Przesłanki te, co zostało omówione wyżej, nie zostały wykazane.

Z przedstawionych względów na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w punkcie 1) wyroku.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają normy z art. 108§1 kpc i art. 98 kpc. Zasądzona na rzecz pozwanej kwota 4 050 zł stanowi honorarium jej pełnomocnika procesowego, ustalone na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Lucyna Świdowska-Pilis SSA Ewa Solecka